

:.Panel ogrzewania na diodach LED .:

Jakiś czas temu opracowałem metodę podświetlania panelu ogrzewania neonem. Znalazło się jednak kilka osób, które twierdziły że jest ona za droga w wykonaniu. Wiele osób próbowało dokonać modyfikacji tego newralgicznego punktu naszych samochodów więc i ja kupiłem drugi panel i postanowiłem w wolnej chwili coś przykombinować.

Panel postanowiłem podświetlić diodami Led, znalazłem stronę na której nasi koledzy z Niemiec próbują z ich wykorzystaniem oświetlić panel. Pomyślałem, wymyśliłem i zabrałem się za realizację.

Efekt jaki chciałem osiągnąć miał być podobny do osiągniętego przy wykorzystaniu neonu. Ponieważ zawsze w trakcie realizacji wymyślę coś nowego, środkowe pokrętło miało zostać dwukolorowe.

Największym więc problemem było podświetlenie środkowego pokrętła. Do tego celu wykorzystałem plastik światłoprzewodzący z mojego starego panelu.



Ponieważ podświetlanie miało być dwukolorowe, część plastiku musiałem zasłonić, w innym wypadku niebieska dioda świeciłaby także na sąsiednie pokrętło.

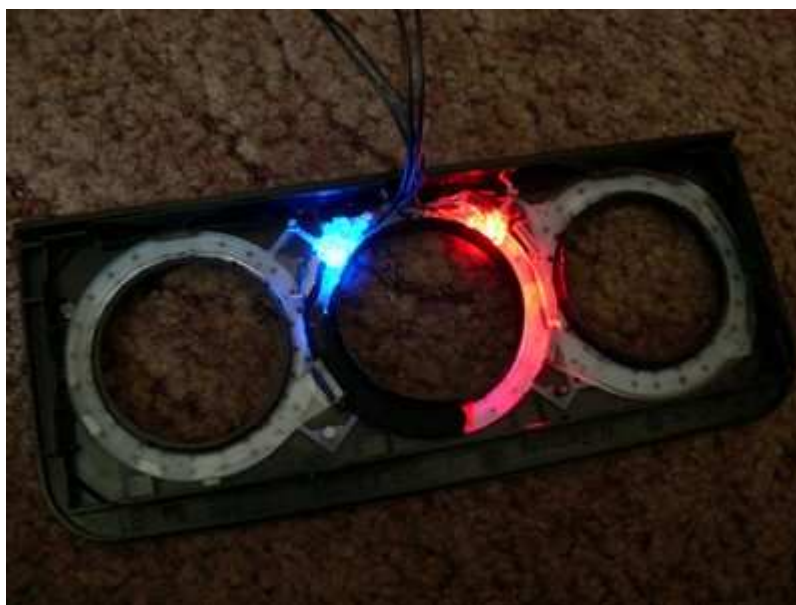
Przy czerwonej diodzie nie musiałem już nic kombinować. Ważnym było tylko, aby plastik służący do podświetlenia był tylko pod częścią panelu na której z drugiej strony jest biała linia. Miejsca w których są punkty

niebieski i czerwony zostawiłem bez plastiku, dlaczego...za moment.

Przy oklejaniu plastiku na wewnętrznym pokrętle ważne jest aby było ono dokładnie zaklejone w innym wypadku efekt będzie mierny.

Do podświetlenia tego elementu wykorzystałem kwadratowe diody Super Flux, są one bardzo mocne i na dodatek charakteryzują się dużym kątem świecenia. Nie trzeba z nimi już nic specjalnego robić, wystarczy dolutowanie opornika i wszystko gra.

Po zamontowaniu diód wygląda to tak:



Na zdjęciu widać wyraźnie, że niebieska dioda jest tylko widoczna na początku, czerwona natomiast rozchodzi się po całym panelu.

Z drugiej strony wygląda to tak:



Po zamontowaniu w samochodzie stwierdziłem że jednak wsadzę kawałek białej kalki technicznej pod diody, ponieważ same punkty są za jasne i świecą bardzo intensywnie. Ponieważ zakleiłem wszystko klejem na gorąco pokuszę się o tą poprawkę przy najbliższej okazji rozkładania konsoli środkowej :-)

Kolejnym krokiem było podświetlenie pozostałych pokręteł w panelu. Do tego celu o dziwo wystarczyły tylko 4szt diód 3mm koloru czerwonego.

Tutaj także wykorzystałem oryginalny plastik światłoprzewodzący, nie użyłem go jednak jako elementu przewodzącego światło, ale jako podstawy do zamontowania diód w odpowiednim miejscu.

Jak przyglądniecie się mu z bliska zauważycie, że w miejscu w którym styka się z plastikami panelu są osobne cztery plastikowe rowki. Ja wyciąłem dwa środkowe, żeby w tym miejscu wsadzić diodę 3mm. Ważnym jest aby jej główka nie wystawała ponad oryginalny plastik.



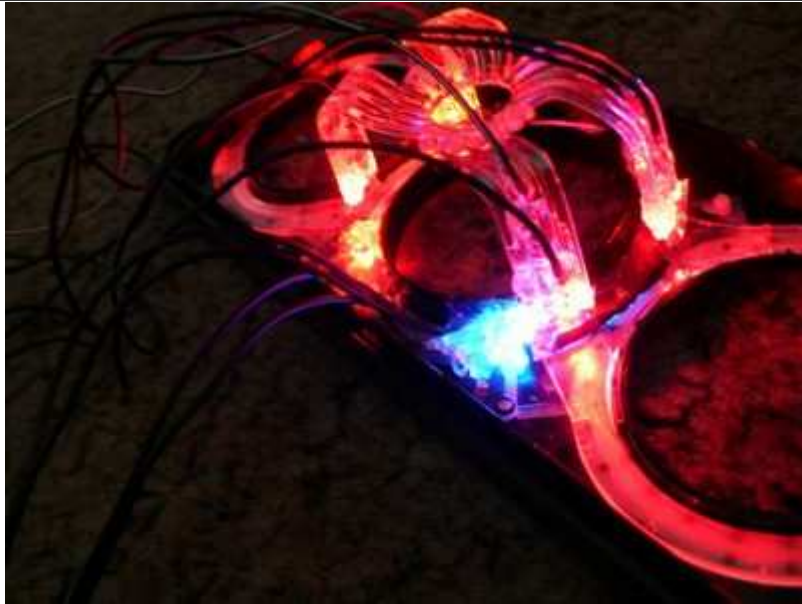
Potem pozostaje tylko przylutowanie oporników na każdą diodę, zalanie wolnej przestrzeni między diodą a plastikiem klejem na gorąco i powinno wyglądać tak:



Na tym zdjęciu widać także, jak mocne są diody i że ich moc powinna wystarczyć do oświetlenia panelu.

Kolejnym krokiem jest sprawdzenie jak będzie wyglądał nasz panel po zamontowaniu, trzeba wszystko przyłożyć...





Podłączyć zasilanie do wszystkich diód i obrócić panel. Ja zobaczyłem coś takiego:



Po kolejnym spasowaniu wszystkich elementów poprawiło się kilka szczegółów.



Wydaje mi się więc że udało mi się osiągnąć całkiem dobry efekt przy bardzo niskim nakładzie środków.

Dla uwidocznienia efektów kilka zbliżeń.





Nie mam niestety zdjęć z montażu w samochodzie, ponieważ zostałem przy moim wcześniejszym rozwiązaniu - neonie.

Wygląd środkowego pokręta tak bardzo mi się spodobał, że postanowiłem połączyć dwa projekty i dopiero tak przygotowany panel zamontowałem w samochodzie.

Tak wyglądało to podczas montażu.

(sorry za jakość ale fotki z telefonu)



